

Dofinansowanie dla zabytkowego kościoła, który jest jedną z wizytówek Gliwic.

Miasto dołoży do Bartłomieja

Miejscy radni postanowili dołożyć 150 tys. złotych do renowacji zabytkowego kościoła pw. św. Bartłomieja przy ul. Toszeckiej. Pieniądze pozwolą na kontynuację prowadzonego remontu.

W zeszłym roku Urząd Marszałkowski i Urząd Ochrony Zabytków po części sfinansowali remont dachu. Resztę dołożyli parafianie.

- Obecnie rozpoczęliśmy drugi etap remontu, który jest konieczny z powodu spękania murów tego kościółka. Musimy też zrobić odwodnienie - mówi **ks. Andrzej Pluta, proboszcz parafii pw. św. Bartłomieja.**



Planowane są jednak kolejne etapy remontu tego zabytku. Odnowione mają zostać mury ogradzające świątynię oraz jej wnętrze. Proboszcz parafii pw. św. Bartłomieja musi zarządzać dwoma kościołami - dużym i małym. W latach 1907-11 wybudowano bowiem nowy, potężny kościół pw. św. Bartłomieja

przy ul. Bernardyńskiej. I jak mówi proboszcz - ten mniejszy kościółek przy ul. Toszeckiej sprawia więcej problemów.

- Każdy kościół jest dobrodziejstwem, jednak gdy chodzi o sprawy utrzymania tych obiektów to jest to taka kula u nogi - przyznaje ks. Pluta.

Na szczęście finansowo pomagają parafianie i różne urzędy. Bez tego świątynia mogłaby nie przetrwać. Kościół św. Bartłomieja jest najstarszym w mieście. Wzmianki o parafii i kościele pw. św. Bartłomieja sięgają XIII w. Według najstarszych źródeł kościół i parafia powstały około 1232 r. Swoją początek zawdzięczają zakonowi rycerskiemu Templariuszy, przybytemu na Śląsk z Moraw.

Do parafii Szobiszowice (leżącej w tym czasie poza granicami



miasta Gliwice i funkcjonującej jako osobna miejscowość) należały w tym czasie także wioski: Ligota, Żerniki i Szalsza. Funkcję kościoła parafialnego do 1911 r. pełnił stary kościół pw. św. Bartłomieja przy ul. Toszeckiej, zbudowany w 1232 r. prawdopodobnie przez Templariuszy.

Kościół jest gotycki, murowany, otoczony murem z kamienia. Wielokrotnie naprawiany i przebudowywany. Obecne prezbiterium i zakrystia pochodzą z XV w., nawa i wieża - z XVII w. Przy „starym” kościele funkcjonowała w latach 1941-46 lokalna św. Elżbiety. Mury gotyckiej świątyni pochodzą z początku XIII w.

Świątynia spełniała kiedyś rolę kościoła obronnego. Jak mówi Marian Jabłoński, historyk z zamiłowania,

kościółek to nie lada atrakcja turystyczna.

- Sława tego miejsca oznaczona we wszystkich przewodnikach jako prawdopodobne dzieło Templariuszy, ściągają turystów. Przychodzą tutaj także gliwiczanie, spacerując wokół kościoła, oglądają i robią zdję-

cia. Szkoda, że rzadko mogą zajrzeć do środka, ale kościółek jest na tyle stary, że musi być chroniony - mówi **Marian Jabłoński.**



Okazji do zobaczenia wnętrza kościoła faktycznie jest niewiele. Mszę świętą odprawia się tylko w niedzielę o godzinie 20.00.

Jak mówi rzecznik prasowy Urzędu Miasta - **Marek Jarzębowski**, miasto od kilku lat nie szczędzi pieniędzy na pomoc w remontach obiektów sakralnych.

- Od 2007 roku wydatkujemy pieniądze na renowację zabytków sakralnych m.in. wyremontowano zabytkowe organy w kościele katedralnym, remontu doczekały się kościoły św. Jerzego w Ostropie, kościół pw. Wszystkich Świętych, czyli najstarsza świątynia grodowa w mieście - informuje **Marek Jarzębowski.**



W sumie od 2007 roku na obiekty sakralne miasto przeznaczyło 1.6 mln złotych.

Łukasz Fedorczyk



Pacjencie, pilnij koloru recept!

- Nie wiem, nie interesuje mnie to - taka była odpowiedź jednej z kobiet na pytanie, czy słyszała o wprowadzeniu od 1 września nowych recept. Warto zainteresować się sprawą, by nie okazało się, że za refundowany lek trzeba będzie zapłacić pełną kwotę.



Rozporządzenie Ministra Zdrowia, w sprawie ujednocnienia w całym kraju blankietów na leki, zostało wydane już kilka lat temu.

Od 1 września wprowadzone zostają nowe, białe recepty i tylko one zapewnią pacjentowi zniżkę na refundowane leki.

Zgodnie z ustawą, od początku miesiąca apteki nie dostaną zwrotu z NFZ za wydanie leku na

żółtej recepty. Koszty refundacji poniesie oczywiście pacjent, który zapłaci 100 procent ceny medykamentu.

- Jeśli wszystko pójdzie sprawnie, pacjenci nie powinni odczuć zmian - zapewnia **Jacek Kopoczek, rzecznik śląskiego oddziału NFZ.** - Powinni nawet zauważyć pewną korzyść z wymiany recept. Przy okienku będą bowiem obsłużeni dużo sprawniej, niż jest teraz. Białe blankiety będą zawierały dodatkowe kody kreskowe, w których zapisanych zostanie kilka dodatkowych informacji, m.in. PESEL pacjenta, informacje o pozwoleniu lekarza na wykonywanie zawodu czy region świadczeniobiorcy. Do tej pory farmaceuci musieli sami wprowadzać wszystkie te dane do komputera.

- Ośrodki zdrowia powinny już rozpocząć akcję informacyjną, by pacjenci wykupili leki zapisane na starych receptach do końca sierpnia. Również apteki zaczynają wywieszać stosowne obwieszczenia - mówi Kopoczek.

Jak pokazuje sonda przeprowadzona pod jedną z gliwickich aptek, na razie tylko połowa respondentów słyszała o zmianach. - Wiem coś od koleżanki, ale nie znam szczegółów - to typowa odpowiedź.

NFZ jest cały czas w kontakcie z Izbami Aptekarskimi, dzięki czemu na bieżąco może śledzić, jak przebiega wymiana blankietów,

jaki jest stosunek przyjmowanej przez apteki liczby recept żółtych do białych, a w efekcie ile ośrodków zdrowia zdażyło już dostosować się do nowych zaleceń.

Gliwickie i zabrzańskie placówki są na różnych etapach wprowadzania zmian. W grę wchodzi zainstalowanie nowego oprogramowania do druku recept oraz sprowadzenie blankietów, na których drukowane będą informacje. Przychodnia „Eskulap” z pl. Piłsudskiego jest już przygotowana, ale białe druki wprowadzi z nastaniem nowego miesiąca. Podobnie jest chyba i w innych ośrodkach zdrowia, bo w całodobowej aptece „Cito” (Górnych Wałów 26), nie przyjęto do tej pory żadnej nowej recepty. - Jeśli będą jakieś opóźnienia postaramy się, by pacjenta w żaden sposób one nie dotknęły - zapewnia Jacek Kopoczek.

Ujednocnienie numeracji recept pozwoli na prowadzenie gospodarki lekami - będzie można ustalić ilość wykupowanych leków refundowanych oraz prowadzić kontrolę wydatków na nie.

Co zrobić, jeśli lekarz wyda Ci we wrześniu żółtą receptę? Możesz wykupić lek za 100 procent jego ceny albo udać się z powrotem do ośrodka zdrowia i poprosić o przepisanie medykamentów na nowo obowiązującym blankiecie, który daje odpowiednią zniżkę.

Małgorzata Urbanek

R E K L A M A

Zafunduj Sobie OKNA lepsze od innych

Kupon ważny do 31.08.2010
Kupon rabatowy na nowe okna **5%**

Nie pobieramy zaliczek!!!

I nagroda ZŁOTY KASK za najcieplejsze okno PASSIVE-LINE wg. miesięcznika VIP

WYKORZYSTAJ OKAZJĘ

TYLKO TERAZ: ciepła ramka „SWISSPACER” i kłamki „Secustic” w standardzie!!!

*dotyczy okien VEKA Libris / ważne do 31.08.2010

drzwi wejściowe antywłamaniowe

1319 zł z montażem

cena drzwi zawiera: uszczelnienie drzwiowe w kolorze stopy dęb, uszczelnienie w kolorze dębu, 2 zamki trzy punktowe, 3 bolce antywłamaniowe kłamka, wąż próżniowy, kompletny montaż drzwi

drzwi wewnętrzne

drzwi zewnętrzne

Gliwice, ul. Dworcowa 62 (wejście od ul. Nasyp 2) tel. (32) 238 98 14

**OKNA ENERGOOSZCZĘDNE | BRAMY GARAŻOWE
MARKOWE ROLETY ZEWNĘTRZNE | ROLETY MATERIAŁOWE**

R E K L A M A

OKNA PCV, DREWNO ALUMINIUM

Najlepsza cena w regionie

Avantgarde

ALK-POL • GLIWICE, ul. Częstochowska 27, tel. 032 234-88-89 alk-pol@wp.pl